

strzeżeniem, że ogromny ten kapitał użyty będzie na cele czysto żydowskie. Magistrat słusznie zapis ten odrzucił, bo nie jest on na to, aby administrował kapitałem dla Żydów przeznaczonym. Żydzi tutejsi nie dali jednak za wygraną i poczynili starania, aby owe dolary dostały się gminie żydowskiej w Bydgoszczy bezpośrednio, czego zdaniem prawników brzmienie testamentu nie dopuszcza. Tymczasem podobno miarodajne czynniki w Warszawie przychylają się do żądania Żydów tutejszych. Latwo więc być może, że uda im się otrzymać owe 100 tysięcy dolarów, a wtedy błąd Bydgoszczy! Żydzi, którzy i tak już wielką część Bydgoszczy wykupili i w rzeczywistości są właścicielami znacznej części gruntów, opanują miasto nasze zupełnie, bo parobków, którzy im się wysługują, nie zabraknie nigdy.

Jak się dowiadujemy, interesów gminy żydowskiej broni w Warszawie sędzia tutejszy p. Szyfman (Żyd).

Wieleń. (Zwinięcie placówki hakatystycznej.) Kuratorium okręgu szkolnego w Poznaniu odmówiło udzielenia dalszej koncesji na prowadzenie tutejszej niemieckiej szkoły prywatnej, której kierownikami byli dr. Owigas i dr. Wiem. Powyższą decyzję Kuratorium na leży powitać tam bardziej, że szkoła ta była na kresach zachodnich prawdziwą kuźnią hakatyzmu.

Rozmaitości.

Sir Artur Conan Doyle a duch lorda Northcliffa.

Odbijający obecnie podróży po Stanach Zjednoczonych, znany powieściopisarz angielski sir Artur Conan Doyle, który ostatnimi laty poświęcił się całkowicie badaniu zjawisk spirytystycznych, oświadcza — według depesz, nadchodzących z San Francisco — że duch zmarłego w roku zeszłym, słynnego wydawcy londyńskiego „Timesa”, lorda Northcliffa, dał mu znać o sobie.

Duch ten miał oświadczyć powieściopisarzowi, że tylko reforma duchowa ogółu może zhańbić świat od katastrofy, wobec której ostatnia wielka wojna będzie tylko szczegółem bez znaczenia.

Conan Doyle przytacza też następujące słowa ducha:

„Naród amerykański zanadto oddaje się interesom. Jest to błąd, który sam popelniałem za życia. Byłem zanadto pochłonięty interesami i teraz dopiero widzę, że traci się mądrość, ubiegając się o zdobycie materialne. Gdy ludzie tracą mądrość, to wywołują niebezpieczeństwo”.

Fantazja pisarza a rzeczywistość. W Londynie miał być wystawiany dramat p. t. „For Moneys Sake” (Dla pieniędzy). W sztuce tej autor przedstawia losy urzędnika państwowego,

którego lubiąca się bawić małżonka ulega wpływom pięknego cudzoziemca, będącego szpiegiem mocarstwa obcego i daje się wkońcu skłonić przez niego do wykradzenia mężowi teki, zawierającej ważne dokumenty polityczne. Urzędnik jednak chwytą słodziejkę na gorącym uczynku kradzieży i nie pozostawiając jej w ciemności, zabija wystrzałem z rewolweru. Rzecz cała może nie bardzo wybitna, ale w każdym razie zawierająca momenty wysoce dramatyczne.

Próby dramatu posunęły się już tak daleko i zespół grających w nim artystów był tak znakomity, że zapowiadano sobie wielkie powodzenie, gdy nagłe londyńska cenzura teatralna zakazała zupełnie wystawienia dramatu.

Cóż się okazało? Życie urzeczywistniło fantazję dramaturga. Pewien, wysoki urzędnik państwowy zastrzelił swą żonę wśród okoliczności niemal identycznych z przedstawianymi w dramacie, właśnie w chwili, gdy dramat miał ukazać się oczom publiczności. Ze względu więc na niezwykły zbieg zdarzeń, mogący wywołać niepożądane komentarze, zakazano wystawienia sensacyjnego dramatu.

Wesoły kącik.

Gadatliwość ukarana.

Sędzia przesłuchiwał świadka, który chciał zacząć zeznanie ze słów: mnie się zdaje.

— Proszę mi odpowiadać na moje pytania słowami tak lub nie. Co się panu zdaje, to dla sądu jest zupełnie obojętne. Mnie naprzykład się zdawało jeszcze przed chwilą, że mam zegarek przy sobie, a tymczasem przypominałem sobie, że go zostawiłem w domu na nocnym stoliku. Proszę mi tedy powiedzieć tylko, co pan wie na pewno.

Świadka przesłuchano, wydano wyrok, rozprawa się wreszcie skończyła; sędzia udał się do domu. Żona przywitała go słowami:

— Co się stało, żeś tak posyłał po zegarek. Czterech ludzi było po niego.

Straszne podejrzenie nasuwa się sądziemu.

— Aleś ty go im nie wydała?

— Owszem — pierwszemu, który przyszedł; kazaleś mu przecież na dowód, że od ciebie przychodzi, powiedzieć, że zostawiłeś zegarek na nocnym stoliku.

Na następnym rozprawie był sędzia bardzo małomówny.

Koniec druku redakcyjnego.

Za redakcję odpowiedzialna: Zofia Guzowski w Toruniu.

Druk i nakładem Drukarni Toruńskiej, T. A.

Czytajcie „Gazetę Narodową“.

Wróblewski, Engler i Ska

Ziemiopłody Bydgoszcz Śniadeckich 52 a.

Telefon 71, 72. Filje: Gdźsińsk, Joppengasse 27, tel. 854. — Królewska Huta, Jagiellońska 5, tel. 504

Zakupują i sprzedają wszelkie ziemiopłody nasiona, zboża, kartofle i przetwory tychże.

Dostarczają wszelkich nawozów sztucznych, węgla, kołsu. K 2297.



Goniec Śląski

Katowice, Warszawska 58
Najpoczytniejsze pismo na Górnym Śląsku
Najkorzystniejszy organ ogłoszeniowy dla p. p. Kupców i Przemysłowców

FABRYKA MYDŁA J. WENDISCH NAST.

W TORUNIU, STARY RYNEK 33

wznosiła wstrzymany dotychczas wyrób, znanego ze swej dobroci

mydła do golenia „Glöckner“

oraz proszku mydlanego „Glöckner“

jak również poleca

wszelkie gatunki mydeł tak domowych jak i toaletowych a w szczególności mydła

„Królowa Wisły”, „Kopernika”

„Oszczędnościowe” i inne.

Kupuję w ładunkach wagonowych płacąc najwyższe ceny dzienne za żyto, pszenicę, jęczmień, owies, mąki wszelkiego rodzaju, kartofle fabryczne jadalne, sadzonki, oraz wszelkie inne ziemiopłody.

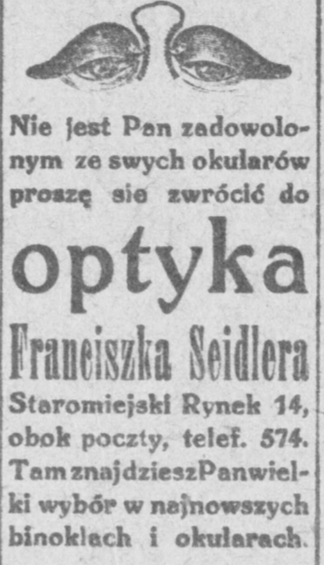
Dostarczam po cenach konkurencyjnych: 7153

azotniak 18-20% wprost z fabryki, tomasówkę, węgle.

Nadwiślański Dom Przemysłowo-Handlowy

Eksport W. Majewski. Import

Grudziądz, Toruńska 27/29. Telefon 136.



Nie jest Pan zadowolonym ze swych okularów proszę się zwrócić do

optyka

Franciszka Seidlera
Staromiejski Rynek 14, obok poczty, telef. 574.
Tam znajdziesz Pan wielki wybór w najnowszych binoklach i okularach.

Handlarze
kupują najtaniej i na najkorzystniejszych warunkach

Cement portlandzki
Wapno w kawałkach i nawozowe,
Gips tynkowy i sztukatorski,
Gips alabastrowy,

Prima papa dachowa
Smole z węgla kamiennego
Lepik do papy, Karbolinum,

Trzcinę sufitową
Płyty gipsowe

Cegłę szamotową
Tynk szamotowy,
Kredę szlamowaną,

Dachówkę
Szpiłsy pod dachówkę
Gonty, Cegłę,
5177

Bracia SCHLIEPER
Hurtowy Handel
Materiałów Budowlanych
Tel. 306 Bydgoszcz Tel. 361.

Pewny dochód!
Inwalidzi do sprzedawania gazet mogą się zgłosić do ekspedycji „Słowa Pom.”

Nakłady Sp. Wyd. „Słowa Polskiego“
Do nabycia w Kancelarce — Lwów, Zimorowicza 11-15.

Stanisław Grabski: „Naród a Państwo”	„	cena 2000
Prof. Dr. M. T. Huber: „Albert Einstein i jego teoria”	[wydanie II.]	1000
J. Haberton: „Chłopski Heleny”	Humor.	1200
Dr. Jan Czekanowski: „Wschodnie zagadnienia graniczne Polski”		2000
Sir Samuel M. Stuart: „O pogromach w Polsce”		600
Ppłk Józef Sopotnicki: „Kompanja polsko-ukraińska”		8000

[z 12 szkicami]

POMORSKA SKŁADNICA SUROWCÓW
T. Gzachowski w Toruniu
Czerwona Droga, tel. 806

zakup żelaza starego

metali, papieru, szkła, kości, szmat itp. Żelazo nowe w rozmaitych gatunkach stale na składzie.
Hurt. — Detal.



Urbini

Najlepsza pasia do obuwia

Wytwórca: Urbini-Werke, Chemiczna
Fabryka G. m. b. H. Gdańsk-Troyl.

Szydłowska i Ska., Mostowa 34.
Korzystne źródło zakupu konfekcji i bielizny dzielecei. Polecamy w wielkim wyborze sukienki białe do Komunii św. jako i ubranka chłopięce wszelkiego rodzaju po cenach najtańszych.

J. Łoboda,
Toruń, ul. Chełmińska № 5.
Największy zakład fryzjerski dla pań i panów. (d 3181)
Ondulacja! Manicure!

Dostarczam **bloków kasowych** po cenach niskich. Of. opróbkow. na żądanie odwrotnie.
B. Wojtecki,
Wąbrzeźno, woj. pom. (d 10107)

Wielki Wybór Warkoczy wszelkie wyroby z włosów wykonywa d 9348 fachowo
J. Łoboda,
Toruń, ul. Chełmińska nr. 5

Poszukuję zaraz dzielnej (d 10104) ekspedjentki władającej językiem polskim i niemieckim, oraz doświadczonej **kasjerki** kłódraby i księżkowskość prowadzić umiała. Do podania dołączyć należy odpis świadectwa fotograf. Dom Handlowy **Jan Grzenia.** Magazyn Bławatów, Chojnice

Stare metale wszelkiego rodzaju kupuje (d 9419)
Fr. Strehlau,
Toruń, ul. Rabińska nr. 4. telefon 186.